

Czas Baridasu

Dzisiaj w informacie poruszyliście dogłębnie opinię publiczną
zawetowana odpowiada? zrobicie hamuje!

nr 2 (2)

2002.10.25

WSTĘPNIAK.....	1
AKTUALNOŚCI	1
W KRAJU	2
DOM NASZ WSPÓLNY.....	2
ZAPCHANE FORUM.....	2
CO PORABIA PARLAMENT?.....	2
FELIETONY.....	3
V-ŚWIAT A RZECZYWISTOŚĆ.....	3
MARIHUANA? ALEŻ TAK!.....	3

Wstępniak

Po tygodniu z radością dostarczamy Wam nowy numer "Czasu Baridasu". Znajdziecie w nim kolejną porcję artykułów bardziej lub mniej związanych z Baridasem. Jesteśmy także bardzo szczęśliwi, gdyż artykuł zamieszczony na łamach naszego pisma spowodował rozpoczęcie projektu zlikwidowania tak wielkiej ilości martwych dusz (patrz archiwum).

Dodatkowo zmieniliśmy delikatnie wystrój strony, prosimy o nadsyłanie nam waszych opinii na ten temat.

Musimy niestety ze smutkiem poinformować, iż Ministerstwo Finansów nie wydało żadnego oświadczenia w sprawie opisanej tydzień temu (patrz archiwum). Nie wiemy, czym spowodowana jest taka postawa ministerstwa.

Marcin Wiśniecki,
Redaktor Naczelny

Aktualności

Za granicą.

W Sarmacji trwają wybory do Sejmu kandydatów jest czterech.

Cyberstan został zajęty przez Cyberię, po kilku dniowej okupacji Królowa Cymeryjka wróciła do siebie.

Do Cyberstanu powrócił K.Pacyński.

Do Sarmacji przybyło całe tabuny nowych mieszkańców.

Na forum Trybuny trwają ustalenia nad stworzeniem rady rektorów oraz nad honorowaniem tytułów naukowych przez państwa zrzeszone w Trybunie.

W Socjalistycznej Republice Catanii trwają prace nad utworzeniem Uniwersytetu.

W referendum zorganizowanym w SR Catanii, mającym pokazać poparcie dla Prezydenta Marcuslera wzięło udział 90% obywateli, a 100% wyraziło poparcie dla Prezydenta.

W Baridasie.

P. Rogowski (p.o. rektora Uniwersytetu RB) został postawiony przed Sądem pod zarzutem sprzedawania tytułów naukowych.

Maciej "Dziadek" Lipiński został mianowany p.o.Szefem Kancelarii Prezydenta, ochoczo zabierając się do pracy.

Mieszkańcy Baridasu zdecydowali o legalności Marihuany (8:0 dla "zielonych"), w Sarmacji zwolennicy byli w opozycji.

Z nocy na 22.10/23.10 jakiś szaleniak jeździł ciężarówką po ulicach Cracofii, podejrzewa się Patryka B.

Dyskusja o "martwych duszach" przechodzi w konkrety, przedstawiono projekty ustaw.

Ministerstwo Finansów i Gospodarki rozpoczęło program skupu produktów w celu "przeżycia" dla podopadających baridaskich firm.

Do baridaskiego Ministerstwa Kultury przysłano list intencyjny w sprawie nawiązania współpracy kulturalnej, wystosowany przez Leblandie.

W kraju

Dom nasz wspólny

Niedawno na forum Baridasu wynikła kwestia bezdomności mieszkańców naszego v-państwa. Okazuje się, iż konsekwencje takiego stanu rzeczy są znacznie groźniejsze niżby się mogło wydawać.

Według badań przeprowadzonych przez CBOS (www.Cbos.glt.pl) aż 97% obywateli Baridasu nie posiada miejsca zamieszkania. Zapytani o zaistniałą sytuację Baridajczycy najczęściej tłumaczą się brakiem funduszy. Pieniądze w pierwszej kolejności przeznaczone zostają na rozruch prywatnych przedsiębiorstw, które i tak w przytłaczającej większości są obecnie martwe. I tu dochodzimy do sedna sprawy: otóż baridaskie firmy (nie tylko budowlane!), cierpiąc na brak klientów, nie przynoszą zysków a w konsekwencji zostają 'opuszczone' przez właścicieli, dołączając do, i tak już niemałej, listy nieaktywnych przedsiębiorstw.

Samemu będąc aktualnie bezdomnym postanowiłem coś z tym faktem zrobić. Zgłosiłem się, po kolei, do wszystkich firm budowlanych w Baridasie. Nie otrzymując przez dłuższy czas odpowiedzi zainteresowałem się bliżej tymi przedsiębiorstwami. Co się okazuje: właściciel jednego z nich od dłuższego czasu nie jest obywatelem Baridasu ani żadnego innego v-państwa, firma nie posiada kadry ani zarządu - czy w takim przypadku przedsiębiorstwo nie powinno zostać

zlikwidowane, lub przejęte przez państwo i, np. sprzedane w celu zasilenia skarbcza?

A przecież nie taki diabeł straszny, jak go malują. Dom parterowy średniej wielkości to wydatek rządu 140-160DN, a ceny mają tendencję do spadku. Jeśli dobrze poszukać, można znaleźć zleceniobiorcę: jedna z baridaskich firm transportowych zajmuje się również budową, także w Księstwie Sarmacji działa firma budowlana, która chętnie wybuduje nam dom tu, w Baridasie. Co prawda na projekt domu przyjdzie nam nieco poczekać (od 3 dni do tygodnia), ale nie jest to czas stracony, gdyż należy wiedzieć w co inwestujemy swe pieniądze i gdzie zamieszkamy, być może, aż do śmierci.

Godną pochwałą jest postawa Pana P. Bity, który zmęczony całą sytuacją postanowił wybudować blok z szarej płyty i za, doprawdy, śmieszna ceną udostępnić mieszkania obywatelom Baridasu. Gratuluję wspaniałomyślności, oby tak dalej, a może choć część obywateli obudzi się z letargu bierności.

Apeluję więc do obywateli Baridasu: zrezygnujcie z biernej, konsumpcyjnej postawy! Wszyscy razem budujemy to państwo, postarajmy się więc, aby było ono jak najlepsze!

Dariusz Cichoń

Zapchane forum

Od pewnego czasu obserwujemy na forum Baridasu zwiększającą się aktywność obywateli, co bardzo pochwalamy. Chciałbym jednak zwrócić uwagę użytkowników forum na pewne zasady, do których mam nadzieję będą się od tej pory stosować.

Po pierwsze zastanawia mnie, czemu każdego dnia odbieram po kilkadziesiąt wiadomości od kilku tylko ludzi. Uważam taki stan rzeczy za niedopuszczalny, ponieważ wiele z tych wiadomości można by zmieścić w jednej? Uważam, że zamiast wysyłać wiadomość bez zastanowienia się by potem dosyłać kilka uzupełnień i poprawek, powinni oni w spokoju napisać całą wiadomość.

Wiele postów nie jest też skierowanych do jakiejś szerszej grupy, lecz do pojedynczych osób. Jest to działanie powodujące zapychanie skrzynek pocztowych wielu innym użytkownikom forum. Forum powinno przecież służyć nie do prywatnych rozmów, które użytkownicy mogliby przeprowadzić bez pośrednictwa forum, lecz do przekazywania informacji

ważnych i dotyczących szerokiego grona obywateli, takich jak obwieszczenie ustaw czy dyskusji związanych z krajem.

Trzecim, i ostatnio nasilającym się problemem, jest obniżający się poziom kultury użytkowników forum. Tutaj nie ma jednak żadnej doskonałej recepty, tak więc proszę o zachowanie przyzwoitości przy korzystaniu z forum.

Do tego wszystkiego dochodzi jeszcze sprawa wielokrotnie już omawiana, a mianowicie załączniki. Każdy z nich zajmuje dodatkowe kilobajty, które dodatkowo zapychają konta użytkowników.

Mam nadzieję, iż najaktywniejsi uczestnicy forum zgodzą się z tym artykułem i od tej pory będą się starali dawać przykład innym. Pomyślcie o użytkownikach modemów a także o ludziach pozbawionych stałego dostępu do poczty i postawcie się w ich sytuacji. Dbajmy o porządek na Forum!

Marcin Wiśniecki

Co porabia Parlament?

W ostatnim tygodniu na ręce Marszałka Parlamentu (piszący te słowa:) wpłynęły projekty bardzo

potrzebnych i ważnych ustaw. Najpierw wspólnie z, dopiero co powołanym, p.o Szeferem Kancelarii

Prezydenta Maciejem "Dziadkiem" Lipińskim ustalono treść Ustawy o szkolnictwie, która co warte podkreślenia jest dziełem wielu mieszkańców Baridasu. Właśnie trwa głosowanie nad tym projektem. Następnie Szef Lipiński przedstawił projekt reformy sądownictwa. Dwie ustawy o sądownictwie i nowelizacje kodeksu karnego. Główne zmiany, jakie wprowadzono to dwuinstancyjność sądu oraz jasne i przejrzyste kary. Nowelizacja kodeksu karnego

powinna pozytywnie wpłynąć na wizerunek Baridasu w oczach opinii społecznej, a także pomóc mieszkańcom w zaznajomieniu z prawem, gdyż kodeks jasno określa karę za każde przewinienie. Jak by tego było mało, to dodam, że szykują się zmiany w Konstytucji, aby Baridas był coraz przyjaźniejszym krajem dla swoich mieszkańców. Oby jak najwięcej takich działań.

Patryk Bit

Felietony

V-Świat a rzeczywistość

Składając wniosek o przyznanie obywatelstwa, któregoś z v-państw każdy powinien sobie uświadomić, że świat wirtualny to jednak świat wirtualny i nie powinniśmy wszystkiego przenosić z niego do rzeczywistości. Ostatnio zapomniał o tym K. Pacyński (Prezydent Cyberstanu), który w odwecie za przejęcie jego państwa przez pewną osobę z obcego v-państwa, próbował się zemścić w świecie rzeczywistym. Otóż napisał on list szkalujący Premiera tego obcego v-państwa i przesłał go do jego szefa.

Konsekwencje tego czynu mogły być różne, nie skończyły się one niczym poważnym dla oskarżanego. Wszystko obróciło się przeciw K. Pacyńskiemu, którego społeczeństwo Cyberstanu w drodze referendum pozbawiło funkcji Prezydenta, a także stracił on jakiegokolwiek zaufanie w oczach całego v-społeczeństwa. Pamiętajcie o tym, żeby umieć znaleźć granicę między życiem rzeczywistym, a życiem w wirtualnej mikronacji.

Patryk Bit

Marihuana? Ależ tak!

Wbrew wszelkim pozorom nie jest to artykuł opisujący moje prywatne doświadczenia z popularną maryską, a jedynie spojrzenie na wyniki ostatniej dyskusji, której przebieg mogliśmy śledzić na Forum. Jest dla mnie miłym zaskoczeniem postawa mieszkańców Baridasu w tej sprawie.

Zastanówmy się w takim razie, czemu w prawdziwym świecie nie zalegalizowano jeszcze używania konopi indyjskich.

Z moich obserwacji wynika, iż spowodowane jest to głównie niedouczeniem społeczeństwa, któremu marihuana kojarzy się bezpośrednio z twardymi narkotykami takimi jak heroina, co przecież jest nieprawdą. Wszelkie rzetelnie przeprowadzone badania dowodzą przecież, że marihuana jest znacznie mniej szkodliwa niż np. alkohol, a także nieporównywalnie mniej uzależniająca niż nikotyna. A przecież politycy dbając o poparcie nie będą przepychać ustaw, które odbiorą im wyborców.

Rozważmy więc, jakie korzyści przyniosłoby zalegalizowanie marihuany. Pierwszym, o którym powinien pomyśleć pan minister Kołodko jest dziura budżetowa. Legalizacja wiązałaby się przecież z akcją, a to z kolei z ogromnymi wpływami do budżetu.

Kolejną zaletą legalizacji było by odebranie grupom przestępczym ogromnej części dochodów, gdyż jak

wiadomo, większość sprzedawanych narkotyków to właśnie konopie. A może, choć to zakrawa już na paranoje, wpływy nielegalnych grup są na tyle duże, że nie zgadzają się na legalizację? Tą teorię uważam jednak za mało realną w Polsce, natomiast w USA może być całkiem prawdziwa. Jak dowodzą badania przeprowadzone w USA znacząca większość dorosłych obywateli miała kontakt z tym narkotykiem, tak więc nie ma powodu, by byli oni przeciwni legalizacji.

Innym powodem, który politycy powinni przeanalizować jest kontrola rynku i kontrola jakości. Większość rozprowadzanych obecnie konopi jest „udoskonalonych” przeróżnymi środkami, poczynając od detergentów opartych na związkach chloru (jeden ze składników THC) aż po narkotyki twarde. Ma to na celu głównie wciągnąć ludzi kupujących marihuanę w poważniejsze nałogi, które są zarazem bardziej dochodowe.

Artykuł ten napisałem, gdyż mam nadzieję, iż do legalizacji marihuany jednak w Polsce prędzej czy później dojdzie. I mam nadzieję, iż wszyscy młodzi ludzie będą za legalizacją, a także, iż przekonają swoje rodziny, iż utrzymanie marihuany jako nielegalnej używki przyniesie podobne skutki jak prohibicja w USA.

Marcin Wiśniecki